

rech logik: każdy tekst implikuje w istocie jakiś akt komunikacyjny, każdy tekst jest strukturą, z której można *ad hoc* ekstrapolować pewne reguły, każdy tekst (chyba, żeby przedmiotem poszukiwań był jakiś *Urtext*) sytuje się w stosunku do innych tekstów, posiada więc wymiar hipertekstualny; i w końcu, każdy tekst podobny jest do innych tekstów».

Te cztery wyróżnione logiki gatunkowe otwierają możliwość różnych podejść badawczych do dzieła literackiego; każda z nich umożliwia inny punkt widzenia wobec literatury, odpowiadający założonym celom poznawczym.

Książka Schaeffera jest niezwykle bogata problemowo, zawiera wiele precyzyjnych analiz, wykorzystuje w sposób integrujący propozycje innych dyscyplin i każe zrozumieć, że wszelka próba zbudowania prostej klasyfikacji genologicznej jest niemożliwa. Ukazawszy skomplikowanie i pluralizm «teorii gatunków», pasmo niepowodzeń w próbach zbudowania prostej i przejrzystej klasyfikacji, autor nie rozstrzyga, czy cieszyć się mamy z tego, czy smucić.

Janusz Barczyński

FRANÇOIS RASTIER
SÉMANTIQUE ET RECHERCHES
COGNITIVES

Presses Universitaires de France, Coll. Formes Sémiotiques, dirigée par A. Hénaut, Paris 1991, s. 262.

Książka *Semantyka i badania kognitywne* F. Rastiera stanowi problematyzację teorii znaczenia w kontekstach różnorodnych nauk kognitywnych, w relacji do których autor prezentuje również własną koncepcję semantyki. Całość rozważań przedstawiona jest w trzech zasadniczych częściach, poprzedzonych „Wprowadzeniem” i zamkniętych „Epilogiem”

zawierającym konkluzje. Dołączone są ponadto „Glosariusz”, obejmujący definicje podstawowych, stosowanych przez autora, pojęć teoretycznych, wykaz symboli i skrótów oraz obszerna bibliografia.

We „Wprowadzeniu” Rastier formułuje zasadnicze pytania, dotyczące metodologii badań kognitywnych, których interdyscyplinarność wymaga stosowania odpowiednich procedur analitycznych i syntetycznych. Nauki kognitywne, będące zdaniem Rastiera kontynuacją filozofii umysłu (gnoseologii) winny być także rozpatrywane pod kątem ich statusu jako dyscyplin naukowych. Również dotychczasowe założenia semantyki, stanowiącej dyscyplinę deskryptywną (nie podlegającą aksjomatyzacji mimo włączania do lingwistyki aparatu logicznego i matematycznego), wymagają rozpatrzenia ich statusu naukowego, szczególnie przy rozważaniach funkcji języka i mowy na gruncie kognitywnych modeli umysłu.

Zasygnalizowaną we „Wprowadzeniu” problematykę, Rastier kontynuuje w trzech kolejnych rozdziałach książki, stanowiących jej część pierwszą, zatytułowaną „Historia i epistemologia”. Rozwijając temat interdyscyplinarności badań kognitywnych (których założenia i rezultaty formułuje się obecnie na gruncie następujących nauk: informatyka, logika, lingwistyka, psycholingwistyka, psychologia kognitywna, neuropsychologia, psychologia społeczna, neurologia, socjoantropologia, ekonomia, epistemologia), F. Rastier stwierdza, że ich podstawę stanowią informatyka, psychologia kognitywna oraz lingwistyka. Istotne znaczenie, zdaniem autora, ma fakt, że pod-dyscypliny tych nauk charakteryzuje homologia, której wyznacznikiem jest lingwistyka. Zespół owych homologicznych pod-dyscyplin tworzą: psycholingwistyka, lingwistyka informatyczna, informatyka lingwistyczna, neurolingwistyka oraz neurofizjologia percepcji (nastawiona na fonetykę i grafemikę).

Precyzując zakres i status naukowy lingwistyki jako dziedziny nauk kognitywnych, Rastier podkreśla ukształtowanie się dwóch paradygmatów badawczych, pełniących funkcję tak interpretatywną, jak teoretyczną i metodologiczną w definiowaniu języka, mowy i pisma. Owe dwa paradygmaty to ortodoksyjny kognitywizm i koneksjonizm. Za twórcę ortodoksyjnego kognitywizmu uważany jest N. Chomsky (zdaniem F. Rastiera, cała historia nowoczesnej lingwistyki, to ewolucja poglądów N. Chomsky'ego i reakcji na jego teorie). Wyznacznikami tego paradygmatu są następujące założenia: 1) przedmiotem badań naukowych są świadomości (umysł); 2) świat złożony jest z rzeczy i stanów rzeczy; 3) świadomości są symbolicznymi reprezentacjami tych rzeczy i ich stanów; 4) reprezentowanie jest przekładem symbolicznym; 5) sztuczna inteligencja reprezentuje świadomość (umysł); 6) sztuczna inteligencja, lingwistyka i psychologia zajmują się sposobami konstruowania reprezentacji oraz regułami ich przekształcania. Natomiast wyznacznikami paradygmatu koneksjonistycznego są następujące założenia: 1) przedmiotem badań naukowych jest mózg i procesy nerwowe; 2) świadomości nie są reprezentacjami, lecz odbiciami rzeczy i stanów rzeczy w świecie; 3) świadomości nie są samoświadome, konceptualne ani symboliczne, choć można im przypisać zdefiniowaną własność subkonceptualności i subsymboliczności; 4) lingwistyki nie da się objaśnić i opisać w terminach symboli i relacji na nie; 5) procesy kognitywne nie mogą być zredukowane do funkcji świadomości, stanowią one bowiem zespół aktywności organizmu w środowisku; 6) w zespole tych aktywności najważniejsza jest postawa mentalna, osiągająca najwyższą wartość w językach.

O ile zwolennicy ortodoksyjnego kognitywizmu (kontynuujący neopozytywistyczne idee Wittgensteina, Russela i

Carnapa) stosują dla wyrażenia „gramatyki umysłu” symboliczny język formalny, o tyle koneksjoniści, akcentujący problem percepcji, wprowadzają konteksty empiryczne – przestrzenne, czasowe, intencjonalne – zgodnie z przeświadczeniem, że percepcja rzeczy i stanów rzeczy zależy od środowiska oraz ewoluuje w czasie zgodnie z rytmem organizmu i intencjami indywiduum. Z tego też względu koneksjoniści odwołują się do szkół fenomenologicznych (głównie do Heideggera i Merleau-Ponty'ego), choć przyznają, że różni ich zasadniczo problem sztucznej inteligencji (centralny dla koneksjonistów, nieistotny dla fenomenologów). Mimo podstawowych różnic w założeniach, paradygmaty ortodoksyjnego kognitywizmu i koneksjonizmu posiadają punkt stykowy, którym jest funkcjonalne podejście do wszelkich procesów kognitywnych. Funkcjonalizm obowiązuje także konsekwentnie na wszystkich poziomach konceptualizacji owych procesów.

Nakreśliwszy profil szeroko pojętego kognitywizmu, Rastier przechodzi do analizy koncepcji lingwistyki, wpisujących w dominujące paradygmaty badawcze. Autor wychodzi od stwierdzenia, że na gruncie kognitywizmu nie uprawia się obecnie językoznawstwa historycznego, marginalnie nawiązuje się do językoznawstwa porównawczego (przede wszystkim w aspekcie kontrastywności cech języka), stosunkowo najszerzej uwzględnia się językoznawstwo deskryptywne (synchroniczne) ze względu na przydatność tego typu badań w dziedzinie sztucznej inteligencji. Dominujące jednak ujęcia lingwistyki mają charakter gramatyk uniwersalnych, spośród których za najważniejsze uważa się *Gramatykę Uniwersalną* Chomsky'ego, *Gramatykę Aplikatywną* Szaumana i *Gramatykę Uniwersalną* Montague'a. Gramatyki te cechuje formalizm logiczno-algebraiczny, na mocy którego można wytwarzać gramatyki każdego języka (również gramatyki języ-

ków możliwych) oraz odpowiednie dla każdego języka struktury frazowe. Zatem uniwersalność owych gramatyk nie polega na wyabstrahowaniu z językoznawstwa ogólnego powszechnych reguł gramatycznych lecz na projektowaniu hipotetycznych wzorców tych reguł.

Komentując redukcjonizm gramatyk uniwersalnych (wyraźny także w dziedzinie semantyki, w teorii noemów Jackendoffa, prototypów Langackera, archetypów kognitywnych Wierzbickiej), Rastier podkreśla, sformułowany na gruncie konsekwentizmu, postulat rozszerzenia domeny lingwistyki, która zgodnie z racjonalnym empiryzmem winna być relacjonowana względem kontekstów socjokulturowych, osi diachronicznej językoznawstwa ogólnego, języków etnicznych i danych językoznawstwa porównawczego. Przy czym nie chodzi tutaj o dewaloryzację uniwersalizmu lingwistycznego, ani też o wybór jednego z podejść teoretycznych, ale o syntezę badań i wypracowanie metodologii łączących lingwistykę symboliczną i empiryczną. Szczególne znaczenie w tym względzie przypisuje F. Rastier koncepcji subsymboliczności Smoleńskiego. Paradigmat subsymboliczny (wywodzony z propozycji Hjelmsleva i Trubeckiego) obejmuje mikrostruktury kognicji, jednostki fonetyczne i semantyczne uporządkowane we względnie izolowanych ciągach, mogących tworzyć dyskretne struktury. Subsymbolizację, wzbogaconą opisem na gruncie *Gestalt* (kształtu-na-tle), pełnić mają funkcję mediującą pomiędzy uniwersalistycznymi i empirycznymi modelami lingwistyki (funkcję taką spełniały też badania szkoły tartuskiej w dziedzinie semiotyki kultury).

Pierwszą część książki Rastiera zamyka rozdział poświęcony historycznym i współczesnym konceptualizacjom znaczenia. Zdaniem autora, punktem wyjścia dla jakichkolwiek badań semantycznych i ich uogólnień w modelach teoretycznych winno być eksplicytywne roz-

różnienie pomiędzy wprowadzanym pojęciem znaczenia a samym znaczeniem. Pojęcie takie decyduje bowiem o metodzie badania i zasadzie redukcjonizmu (jak np. redukcja konceptualna w kognitywizmie, w kierunku rozpatrywania znaczenia w sensie logicznym lub psychologicznym). Nawiązując do arystotelesowskiej i scholastycznej triady (rzecz-nazwa-pojęcie) oraz platońskiej idei dwojakiego logosu (logos prophorikos – język zewnętrzny, logos endiathétos – język wewnętrzny), Rastier stwierdza, że współczesna refleksja semantyczna opiera się na próbach ostrego rozróżnienia dwu relacji: pojęcie-nazwa i pojęcie-referencja (co oznacza oczywiście rozbitcie arystotelesowskiej triady i reinterpretację platońskiego dualizmu). W kognitywizmie wskazane rozróżnienie charakteryzuje dwa odrębne podejścia teoretyczne: mentalizmu uniwersalistycznego (Fodor) i mentalizmu relatywistycznego (Putnam), lub inaczej: uniwersalizmu logicznego i mentalizmu psychologicznego.

Podstawą dla ustanowienia modelu semantyki jest aktualnie, zdaniem Rastiera, interpretacja referencji i inferencji. Pojęcie referencji (i semantyki referencjalnej) na gruncie kognitywizmu oznacza relację między obiektami lingwistycznymi, stanami mentalnymi oraz procesami poznawczymi, będącymi podstawą aktów wytwarzania i rozumienia obiektów lingwistycznych (odrzuca się tutaj zdecydowanie pojęcie referencji jako relacji znak-przedmiot obiektywny w danym modelu lub standardowym świecie).

O ile hipoteza referencji zachowuje relacyjność dwóch obiektów, o tyle hipoteza inferencji przekracza ów dualizm i wskazuje na związek (jedność) obiektów. Jedność ta może mieć charakter uwarunkowania, np. przyczynowego, czasowego, przestrzennego, jakościowego lub innego. Oba człony inferencjalnie związane mogą zatem mieć charakter implikacji jednokierunkowej, zwrotnej lub też, mówiąc ina-

czej, jeden z obiektów może być znakiem drugiego i posiadać jedynie charakterystykę modalną (np. chmura jako znak zbliżającego się deszczu) lub wskazywać na aspekt przeszły poprzednika. W układzie poprzednika i następnika, inferencja przyjmuje postać sylogizmów indukcyjnych i dedukcyjnych. Zdaniem Rastiera, relacja inferencji zachodzi także pomiędzy stanami mentalnymi a zjawiskami świata realnego. Kryterium semantycznej pragmatyki dopuszcza wówczas stosowanie retorycznych figur konceptualnych (metonimia i synekdocha).

Problemy semantyki referencjalnej i inferencjalnej uwikłane są na gruncie kognitywizmu w epistemologiczne konteksty uniwersalizmu, relatywizmu i determinizmu, przy czym determinizm ma podwójną charakterystykę: oznacza prymat struktur konceptualnych wobec semantyki (ortodoksyjny kognitywizm) lub prymat semantyki wobec struktur konceptualnych (tzw. determinizm lingwistyczny ukształtowany w koncepcjach Boasa, Sapira, Whorfa, Trierera, Weisgerbera, a wywodzony z filozofii Herdera). Najważniejszą, według Rastiera, hipotezą jest relatywizm niedeterministyczny, zgodnie z którym język, jako jeden z najważniejszych systemów semiotycznych, jest współnośnikiem stanów kultury. W kontekście tej hipotezy autor proponuje rozważyć trzeci paradygmat semantyki kognitywnej, a mianowicie semantykę dyferencjalną (formułowaną w pracach Hjelmsleva, Pottiera, Greimasa, Baldingera, Hegera). Na gruncie semantyki różnic, wartość znaczeniowa znaku (walencja semantyczna) nie jest determinowana przez uniwersalia pojęciowe, lecz przez relacje poszczególnych semów danego leksemu do semów innego leksemu w języku jako systemie. W pewnym sensie, znaczeniem danego znaku może być znaczenie innego znaku, jeśli tworzą one kombinatoryczną całość (np. znaczeniem leksemu 'kawiarnia' może być leksem 'fi-

lizanka kawy', choć leksem 'filizanka' nie jest pojęciowo determinowany przez leksem 'kawiarnia', ponadto chodzi tutaj bardziej o 'pełną filizankę' niż o 'pustą filizankę'). Istotą kombinatoryki semicznej nie jest jednak w semantyce różnic abstrakcyjna przestrzeń wizualna (jak w teorii Langackera i Lakoffa) lecz dynamika relacji między składnikiem znacznym w przestrzeni kulturowej a obrazami mentalnymi.

Reasumując pierwszą, najobszerniejszą część swych rozważań, Rastier stwierdza, że najodpowiedniejszym kierunkiem ewolucji semantyki kognitywnej winien być właśnie paradygmat dyferencjalizmu (wobec reprezentacjonizmu, mentalizmu i neolokalizmu) połączony z teorią subsymbolizacji lingwistycznej.

W drugiej części książki („Semantyka i sztuczna inteligencja”) Rastier stawia pytanie o możliwość reprezentowania języków naturalnych przez języki formalne w programach komputerowych. Z tym zaś wiąże problem modelowania syntaktyki, semantyki i pragmatyki pod kątem ich adekwatności reprezentacyjnej względem świadomości pośredniczącej między obiektami i stanami świata rzeczywistego a ich resymbolizacją w modułach sztucznej inteligencji. Analizując konstrukcję sieci semantycznej, programowanej dla sztucznej inteligencji, Rastier podkreśla, że charakter operacyjny posiadają w niej jednostki semiczne, ich węzły i relacje, natomiast ani konceptualizacje uniwersalistyczne, ani determinizm lingwistyczny, nie spełniają funkcji operacyjnych. Ponadto, pojęcie znaczenia w sieci semantycznej nie redukuje się do poziomu czysto lingwistycznego (autor wyróżnia pięć współzależnych poziomów rekonstrukcji znaczenia w sieci: poziom implementacji, logiczny, epistemologiczny, konceptualny i lingwistyczny). Aby przejść od semantyki formalnej do semantyki kognitywnej, przekraczając również ograniczenia pierwotnego modelu sieci jako psychologi-

cznej matrycy pamięci, należy zdaniem Rastiera odrzucić autonomię składni i leksyki, przyjąć hipotezę semantycznej walencji związanej z walencją syntaktyczną, rozpatrzyć problem struktury sememów oraz odpowiedniości między typami sememów a poszczególnymi jednostkami semicznymi w ich użyciu (okurencja), a także scharakteryzować interakcje sememów w kontekście. Przenosząc zatem założenia semantyki dyferencjalnej w dziedzinę sztucznej inteligencji, autor proponuje operacyjny model złożony z czterech części: 1) schematu typów reprezentujących sememy w języku, 2) schematycznych okurencji będących sememami w kontekście, 3) atrybutów czyli kategorii semicznych, 4) jakości atrybutów będących semami zdefiniowanymi przez kategorie. Model taki eliminuje tradycyjne problemy semantyki konceptualnej, związane z delimitacją i identyfikacją grafów (semantyka dyferencjalna zakłada bowiem delimitację na poziomie dziedzin semantycznych oraz kontrastowanie rodzin schematów, by nie dopuszczać do charakterystycznych dla analizy składnikowej procesów kodowania jednostek semantycznych, niewykazujących w długich ciągach wskaźników, elementarnych odrębności znaczeniowych, sygnalizowanych, zdaniem Rastiera, sememami interpretacyjnymi wobec składni).

Rozważania na temat semantyki i sztucznej inteligencji autor zamyka interesującym problemem dialogu człowieka z komputerem (lub też szerzej: z inteligentnym urządzeniem). Analizę strategii dyskursywnych łączy Rastier z zagadnieniem profilowania i reprezentacji „rozmówców” (naturalnej i sztucznej inteligencji). Naturalna inteligencja musi podlegać specyficznemu modelowaniu, np. rozłączaniu konkretnych dziedzin semantycznych w obszarze własnej kompetencji językowej, kontrolowaniu i sterowaniu mechanizmami asocjacji (często pozaświadomymi), standaryzacji pytań i pole-

ceń (niekoniecznie lingwistycznych), stosowaniu procedur selekcji, analizy i syntezy informacji w jej kodowaniu i odbiorze, specyficznej linearności i czasoprzestrzenności w „przepisywaniu” danych jako składników dialogu. Modelowanie naturalnej inteligencji, odsłaniające konkretny zakres jej manifestacji, nie oznacza wcale bezwzględnej, sterującej dominacji ludzkiego umysłu, jeśli chodzi o aktualizację wybranego, uporządkowanego zespołu danych. Sztuczna inteligencja „podejmuje dialog” z człowiekiem restrukturuje i kompensując obszary aktywacji, inicjowane przez naturalną inteligencję jako obszary strategicznie niedomknięte.

Trzecią część książki („Od psychologii do neuro-nauk”) Rastier rozpoczyna od krytycznej analizy teorii prototypów (pojęć bazowych) i powtarza pytanie („dlaczego kultura kategoryzuje świat w taki sposób, w jaki to czynią?”), które stało się punktem wyjścia dla różnorodnych ujęć poznawczych. Na gruncie psychologii kognitywnej, decydujące dla kierunku dalszych badań okazało się stwierdzenie, że zasadą organizmu jest kategoryzująca segmentacja otoczenia, dzięki której nieidentyczne bodźce mogą być traktowane jako ekwiwalentne (Rosch, Lloyd). Owe źródłowe bodźce, nazwane prototypami (pierwotnie kolory i kształty), zawarte w świecie materialnym (zatem należące do natury, nie do kultury), uznane zostały za niearbitralną dziedzinę bazową o uniwersalnym charakterze, niezależną od etnosu, również w jego wymiarze językowym, pełniącym funkcję interpretatywną wobec prototypów. Ten właśnie uniwersalny kontur kognitywny, traktowany przez wielu badaczy jako wybitnie pozytywna jego własność, zdaniem Rastiera jest w oczywisty sposób niezgodny z relatywizmem lingwistycznym. Ponadto, sama kategoryzacja, taksonomia i dziedzina bazowa prototypów rozmija się z leksyką w jej pragmatycznych struktu-

rach. Chodzi tutaj przede wszystkim o relacje między kategoriami bazy i relacje wewnętrzne między składnikami tej samej kategorii, które mają przebiegać zgodnie z ciągami prototypów w świecie realnym, a których to ciągów leksyka w ogóle nie musi w takich układach odzwierciedlać. Zdaniem Rastiera, jeśli zgodzimy się, że język nie jest konceptualną reprezentacją świata ani umysłu, ani też ich odbiciem, to domeną lingwistyki jest sytuacja komunikacji, a klasy leksykalne prezentują warunki tej komunikacji. Negując zasadność posługiwania się zarówno samym pojęciem, jak koncepcją prototypu w badaniach języka, autor proponuje stosować ściśle lingwistyczne operatory składni i semantyki (sem, semem, semantem, taksem, paragon).

W dalszych rozważaniach Rastier podejmuje temat percepcji semantycznej i kompetencji językowej na tle hipotez wypracowanych w neurolingwistyce kognitywnej. Odrzucając stanowisko ortodoksyjnego kognitywizmu (program genetyczny kompetencji językowej), autor opowiada się za przeniesieniem całej problematyki z onto- i filogenezy na grunt epigenety, czyli analizy procesów dojrzewania pourodzeniowego, charakteryzujących się selektywną stabilizacją nabywanych połączeń między synapsami i neuronami (podczas gdy brak aktywacji połączeń prowadzi do degeneracji komórek, co ma istotne znaczenie dla kształtowania się różnorodnych fenotypów mózgu na poziomie jego mikrostruktur). Zdaniem autora, procesy selektywnej stabilizacji dotyczą również języka, zarówno jeśli chodzi o warstwę układów brzmieniowych, jak syntaktykę i semantykę. Procesy te dokonują się w wyniku komunikacyjnej interakcji z otoczeniem (a szczególnie poprzez podtrzymywanie czyli stabilizację niektórych składników mowy i zawieszenie reakcji na inne). Dziecko rodzi się z pragnieniem totalnej komuni-

kacji, twierdzi Rastier, i jest ono gotowe do wymiany wszelkich znaków, przy użyciu wszystkich zmysłów i wszelkich sposobów. Znaki lingwistyczne są jednym z systemów znakowej wymiany, do której dziecko przywiązuje się bardzo szybko, jeśli za ich pośrednictwem może uzyskać reakcję na swoje potrzeby. Dziecku jest obojętne, jakiego uczy się języka, jakiego systemu znaków, jest ono w stanie uczyć się każdego kodu, gdyż pragnie jedynie uczuciowej wymiany. „Pragnienie poprzedza gramatykę” – pisze Rastier (przeciwstawiając się poglądom ortodoksyjnych kognitywistów, przekonanych, iż to wrodzona, uniwersalna gramatyka stanowi podłoże kompetencji językowej i sposobów jej realizacji). W konsekwencji, zadaniem neurolingwistyki kognitywnej powinno być, zdaniem autora, dwukierunkowe badanie procesów stabilizacji języka: w relacji do otoczenia i relacji do rozwoju osobistego. Zadanie to jest częścią szerszej sfery badawczej, dotyczącej kontaktu i interakcji między składnikami materialnymi i idealnymi, naturalnymi i kulturowymi.

W uwagach końcowych („Epilog”) Rastier podejmuje raz jeszcze postulat rekonstrukcji sfery badawczej kognitywizmu. Rekonstrukcja ta, dokonywana z punktu widzenia lingwistyki (a przede wszystkim semantyki dyferencjalnej, za którą autor się opowiada) musi być oparta na kilku podstawowych założeniach, a mianowicie: 1) kognitywizm zajmuje się trzema poziomami organizacji świata: fizycznym, biologicznym i symbolicznym, 2) pomiędzy tymi poziomami funkcję mediacyjną pełnią systemy symboliczne, 3) specyfika ludzkiego poznania konstytuuje się przez wymianę znaków, 4) jednym z najważniejszych systemów znakowych jest język, 5) badania kognitywne krzyżują się w dziedzinie semiotyki kultury, 6) semiotyka kultury winna być uznana za specyficzną dla kognitywizmu sferę badawczą, której najważniej-

szym programem powinno być aktualnie sformułowanie epigenezy składników kultury.

Całość rozważań Rastiera charakteryzuje niezwykle spójność teoretycznego punktu widzenia, z którego prezentowane są i oceniane podstawowe założenia nie tylko różnorodnych szkół kognitywistycznych, ale także ich historyczne źródła. Mimo dążenia do oddania jak najpełniejszego obrazu nauk kognitywnych udało się Rastierowi uniknąć powierzchowności w omówieniach. Istotna jest także dbałość autora o precyzję terminologiczną. Pewne wątpliwości może jedynie budzić sposób implicytywnego ujęcia semantyki dyferencjalnej, będącej wykładnikiem poglądów autora. Poszczególne składniki tej koncepcji (wraz z jej zróżnicowaną genezą naukową) Rastier wprowadza przy okazji krytycznej prezentacji odmiennych modeli lingwistycznych, co sprawia, że czytelnik sam jest zdany na całościową rekonstrukcję postulowanej teorii, przy czym wydaje się, że poziom jej uszczegółowienia nie jest dla takiej rekonstrukcji dostateczny. Niemniej, założenia ogólne są jednoznaczne (także niektóre składniki procedury analitycznej) i zdecydowanie profilujące typ badań w kierunku semiotyki kultury, co wydaje się być atrakcyjnym powrotem nie tylko do rzeczywistej interdyscyplinarności nauk kognitywnych, ale przede wszystkim do pełniejszej charakterystyki procesów poznawczych, w tym związanych z nabywaniem języka i jego funkcjonalnością.

Joanna Ślósarska

JOHN HARWOOD

ELIOT TO DERRIDA. THE POVERTY OF INTERPRETATION

(OD ELIOTA DO DERRIDY. NĘDZA INTERPRETACJI)

Houndmills 1995, Macmillan Press Ltd, s. 244.

Książka stosunkowo mało znanego wykładowcy na Flinders University of South Australia, Johna Harwooda jest jedną z gruntownych prób rewizji literaturoznawstwa ostatnich dekad XX wieku. Podtrzymując opinię, że w centrum współczesnej nauki o literaturze znajduje się interpretacja, Harwood stara się dowieść tezy o ciągłości dominującego w środowiskach akademickich modelu eksplikacyjnych zabiegów krytycznoliterackich od Nowej Krytyki po dekonstrukcjonizm.

Argumenty Harwooda polegają na ukazaniu podobnych strategii zdobywania popularności u przedstawicieli tych kierunków badań literackich, które mienia się tak czy owak nowoczesnymi. Zasada miałby być, zdaniem autora, uzurpatorski stosunek do kompetencji. Jej pozory „nowocześni stwarzają wynajdując nazwę swego kierunku - a więc powołując do, skądinąd problematycznego, istnienia nowy byt, o którym najwyższą wiedzę, z natury rzeczy, posiadli właśnie oni. Po wtóre, stosuje się moralny szantaż odgrywając rolę pokrzywdzonych ofiar, przy czym u progu ery modernizmu awangardowy poeta, Eliot był - jak utrzymuje Harwood - przez sprzyjającego mu krytyka, formalistę tak portretowany. W postmodernistycznym zaś literaturoznawstwie identyfikacja z domniemanymi prześladowanymi przeobraża się w metodę, w orientację literaturoznawczą, np. feministyczną.

Przytoczone w *Eliot to Derrida* opowiadanie Rogera Shattucka sprzed przeszło dziesięciu lat *The Poverty of Modernism* (Nędza modernizmu) o literaturoznawcy zde gustowanym, jak sam twier-